



Sygn. akt II CSK 273/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości "S."

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

przeciwko K. Z.

o uznanie umowy za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 12 stycznia 2012 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 30 listopada 2010 r.,

- I. uchyła zaskarżony wyrok w części dotyczącej roszczenia nakazującego złożenia oświadczenia woli (pkt 1) oraz rozstrzygającej o kosztach i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego;**
- II. oddala skargę kasacyjną w pozostałym zakresie.**

Uzasadnienie

W dniu 16 grudnia 2009 r. Syndyk masy upadłości S. sp. z o.o. w Ł. wystąpił do Sądu Okręgowego przeciwko pozwanemu K. Z. o stwierdzenie bezskuteczności czynności upadłej zawartej z pozwanym, tj. umowy przelewu wierzytelności w kwocie 1 263 453, 26 zł z dnia 30 września 2008 r., przysługującej spółce w stosunku do M. K., a nadto o nakazanie pozwanemu złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu tej wierzytelności na rzecz powoda. Syndyk podniósł, że stosownie do art. 128 ust. 1 i 2 prawa upadłościowego i naprawczego umowa przelewu wierzytelności z dnia 30 września 2008 r. jest bezskuteczna w stosunku do masy upadłości ze względu na to, że pozwany jest współnikiem spółki S., która złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości w dniu 5 listopada 2008 r., tj. zaledwie miesiąc po zawarciu umowy przelewu. Cesja miała charakter odpłatny skoro majątek upadłego został pomniejszony o wierzytelność pieniężną w kwocie 1 263 453,26 zł, stanowiącą zarazem korzyść majątkową uzyskaną przez pozwanego. K. Z. zawierając tę umowę działał z pokrzywdzeniem innych wierzycieli i jako współnik upadłej spółki pozostawał w złej wierze, gdyż wiedział, że S. sp. z o.o. działała ze świadomością pokrzywdzenia.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2010 r. Sąd Okręgowy stwierdził bezskuteczność w stosunku do masy upadłości S. sp. z o.o. umowy stron dotyczącej wierzytelności w kwocie 1 263 453,26 zł wobec współnika M. K. i nakazał pozwanemu złożenie oświadczenia woli o przeniesieniu na masę upadłości S. sp. z o.o. tej wierzytelności oraz orzekł o kosztach postępowania. Ustalił, że M. K. i K. Z. są jedynymi współnikami S. sp. z o.o. w Ł. K. Z. do dnia 3 września 2008 r. pełnił funkcję prezesa jej zarządu spółki i był upoważniony do składania jednoosobowo oświadczeń w imieniu spółki. W dniu 17 czerwca 2002 r. spółka podjęła uchwałę zobowiązującą współników do dokonania dopłat do kapitału zakładowego w wysokości 1 500 000 zł. Umowa spółki nie przewidywała wówczas obowiązku dopłat. Pozwany, zgodnie z podjętą uchwałą, uiścił przedmiotową dopłatę. M. K. wpłacił natomiast dopłatę w kwocie 1 000 000 zł. Wspólnicy nie

wytoczyli powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały z dnia 17 czerwca 2002 r.

W dniu 6 października 2005 r. spółka zawarła z M. K. porozumienie, na podstawie którego zobowiązał się on nabyć od niej określone wyroby za cenę ewidencyjną.

W dniu 30 czerwca 2007 r. spółka S. wystawiła fakturę VAT o nr PC/2007/06/00463 z tytułu zakupu przez M. K. wyrobów spółki o wartości 1 263 453,26 zł. W związku z brakiem zapłaty spółka wytoczyła powództwo o zasądzenie tej kwoty przeciwko M. K.; w momencie wydania orzeczenia przez Sąd pierwszej instancji postępowanie w tej sprawie nie było zakończone.

W dniu 30 września 2008 r. spółka S. reprezentowana przez prezesa zarządu W. K. zawarła ze swym współnikiem K. Z. umowę cesji wierzytelności w kwocie 1 263 453,26 zł przysługującej spółce w stosunku do M. K. w zamian za zwolnienie z obowiązku zwrotu dopłaty do kapitału zakładowego spółki w wysokości uznanego długu w kwocie 1 382 530,74 zł. Pozwany występował w dniach 18 września i 30 listopada 2007 r. z żądaniem zwrotu uiszczonej dopłaty.

Pierwszy wniosek o upadłość S. sp. z o.o. zgłoszono w październiku 2008 r., kolejny w dniu 5 listopada 2008 r. Postanowieniem z dnia 18 grudnia 2008 r. została ogłoszona upadłość spółki, obejmująca likwidację majątku dłużnika. W toku postępowania upadłościowego wierzyciele nie zostali zaspokojeni, z wyjątkiem wierzycieli uprzywilejowanych z pierwszej grupy, tj. pracowników.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione, wyrażając pogląd, że przez czynność prawną odpłatną należy rozumieć taką, na podstawie której w zamian za korzyść osoba ją uzyskująca obowiązana jest dokonać na rzecz drugiej strony świadczenia wzajemnego. Wskazał, że przed datą zawarcia kwestionowanej umowy pozwany nie wystąpił z powództwem o stwierdzenie nieważności uchwały z dnia 17 czerwca 2002 r., nakładającej obowiązek dokonania przedmiotowych dopłat (art. 252 k.s.h.). Wskazał, że kodeks spółek handlowych w sposób odmienny niż w prawie cywilnym materialnym reguluje kwestię przyczyn nieważności czynności prawnej, jaką jest uchwała współników m.in. poprzez odmienne uregulowanie podstaw nieważności w porównaniu z art. 58 § 1 i 2 k.c.

Uznał, że cesja z dnia 30 września 2008 r. stanowiła szczególny przypadek świadczenia w miejsce wykonania, to jest przelew wierzytelności w miejsce wykonania (*cessio in solutum*). Przedmiotowa czynność prawna miała charakter odpłatny, z uwagi na fakt, że pozwany K. Z. otrzymał korzyść majątkową w postaci wierzytelności opiewającej na kwotę 1 263 453,26 zł w zamian za zwolnienie spółki z wykonania na jego rzecz uznanego długu w kwocie 1 382 382,74 zł. Została ona dokonana w ostatnim dniu września 2008 r., zaś wniosek, który doprowadził do ogłoszenia upadłości likwidacyjnej spółki, został złożony w dniu 5 listopada 2008 r., czyli niedługo po zawarciu umowy przelewu. Data czynności mieści się więc w granicach czasowych przewidzianych w przepisie art. 128 ust. 1 p.u.n. (6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości). Sąd Okręgowy przyjął, że umowa cesji wierzytelności zmniejszyła majątek spółki o wierzytelność w kwocie 1 263 453,26 zł (nie zostało zachowane dotychczasowe przedsiębiorstwo dłużnika) pozbawiając tym samym możliwości wspólnego dochodzenia roszczeń ze wskazanego składnika majątkowego przez wszystkich wierzycieli od ich niewypłacalnego dłużnika, tym samym nie pozwalając na to, aby roszczenia wszystkich wierzycieli mogły zostać zaspokojone w jak najwyższym stopniu, co stanowi istotę postępowania upadłościowego. Czynność ta przyczyniła się do tego, że w toku postępowania upadłościowego wierzyciele nie zostali zaspokojeni z wyjątkiem wierzycieli uprzywilejowanych z pierwszej grupy czyli pracowników spółki. Z tego też względu uznał, że umowa cesji wierzytelności z dnia 30 września 2008 r. jest bezskuteczna w stosunku do masy upadłości, zaś jej bezskuteczność wynika z mocy samego prawa. Sąd pierwszej instancji, stosownie do treści art. 64 k.c., zobowiązał także pozwanego do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na masę upadłości spółki S. wierzytelności będącej przedmiotem umowy przelewu, zastępując jego oświadczenie (art. 134 p.u.n.).

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 30 listopada 2010 r., oddalił apelację pozwanego, dzieląc ustalenia faktyczne i w zasadzie argumentację prawną Sądu pierwszej instancji. Wskazał, że w sprawie ma zastosowanie art. 128 § 1 i 2 p.u.n., gdyż art. 131 p.u.n. stanowi tylko zasadę subsydiarnego stosowania przepisów kodeksu cywilnego o ochronie wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika (art. 527 i nast. k.c.) w sprawach nieuregulowanych w art. 127 - 130 p.u.n.

Podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, że czynność stanowiąca przedmiot sporu stanowiła szczególny przypadek świadczenia w miejsce wykonania (*cessio in solutum*) i miała charakter odpłatny. K. Z. otrzymał korzyść majątkową w postaci wierzytelności opiewającej na kwotę 1 263 453,26 zł w zamian za zwolnienie spółki z uznanego długu.

Podkreślił, że K. Z. przekazał na jej rzecz tytułem dopłaty do kapitału zakładowego łącznie kwotę 1 500 000 zł, zgodnie z treścią uchwały zgromadzenia wspólników z dnia 17 czerwca 2002 r., a w tym czasie umowa spółki nie przewidywała obowiązku dopłat, gdyż umowa ta została zmieniona w tym kierunku następnego dnia; sam fakt przelewu kwoty 1 500 000 zł na konto spółki, choć nastąpił po zmianie umowy, nie miał znaczenia prawnego. Wyraził zapatrywanie, że uchwała wspólników, nawet dotknięta nieważnością bezwzględną, może funkcjonować w obrocie, a kodeks spółek handlowych przewiduje zamknięty krąg podmiotów, które mogą domagać się stwierdzenia jej nieważności oraz ograniczenie czasowe wytoczenia takiego powództwa, przy czym wykluczona została możliwość ustalania nieważności uchwały na innej podstawie materialnoprawnej, np. wynikającej z przepisów kodeksu cywilnego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego uchwałę z dnia 17 czerwca 2002 r. można było ocenić jako sprzeczną z umową spółki i podlegającą ewentualnemu zaskarżeniu na podstawie art. 249 k.s.h. Wskazał, że pozwanemu, który nie domagał się uchylecia uchwały nie przysługuje zarzut oparty na unormowaniu zawartym w art. 252 § 4 k.s.h., przewidziany na wypadek bezwzględnej nieważności uchwały sprzecznej z prawem. Podkreślił ponadto, że postępowanie nie dotyczy wykonania uchwały, gdzie pozwany mógłby bronić się tym zarzutem, ale ma na celu uznanie bezskuteczności umowy przelewu wierzytelności przysługującej S. sp. z o.o. w zamian za zwolnienie z uznanego przez spółkę zadłużenia z tytułu pobranej dopłaty.

Jego zdaniem należało przyjąć, że cesja wierzytelności pomniejszyła majątek spółki i została dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli. Wierzytelność w wysokości 1 263 453,26 zł powinna bowiem wchodzić w skład masy upadłości. Brak tej wierzytelności pozbawił możliwości wspólnego

dochodzenia zaspokojenia z tego składnika majątkowego przez wszystkich wierzycieli. Zauważył, że trudno się było przy tym zgodzić z argumentem, że na skutek cesji wierzyciele nie tylko nie stracili możliwości szerszego zaspokojenia (w ocenie skarżącego nie mogli być zaspokojeni z tego składnika majątkowego), a wręcz zyskali wobec toczącego się między syndykiem masy upadłości spółki a M. K. sporu sądowego dotyczącego jego zadłużenia na podstawie porozumienia z dnia 6 października 2005 r. Wprawdzie postępowanie w sprawie X GC 76/10 nie uległo zakończeniu, ale okoliczność, że Syndyk wystąpił o zapłatę kwoty 1 263 453,26 zł pozostawała, zdaniem Sądu Apelacyjnego, bez wpływu na wynik obecnego procesu.

Według oceny Sądu drugiej instancji za przyjęciem stanowiska pozwanego nie mógł również przemawiać argument, że przyjął on na siebie ryzyko związane z ewentualnym wyegzekwowaniem należności wobec M. K. w zamian za wierzytelność przysługującą mu wobec spółki.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zaskarżone orzeczenie nie zapadło również z obrazą art. 134 p.u.n. i art. 64 k.c. Podniósł, że wobec bezskuteczności przedmiotowej czynności, syndykowi przysługiwało roszczenie mające na celu uzyskanie tego składnika majątkowego, który ubył z masy upadłości. W sprawie roszczeniem tym było nakazanie pozwanemu złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na masę wierzytelności przysługującej mu w stosunku do M. K.

Wskazał, że istniejący spór sądowy w zakresie dotyczącym kwoty 1 263 453,26 zł, wszczęty z powództwa S. sp. z o.o. przed ogłoszeniem jej upadłości i przed zawarciem umowy cesji, w żadnej mierze nie przesądzał o braku interesu prawnego Syndyka w domaganiu się bezskuteczności przedmiotowej czynności prawnej. Wyraził pogląd, że są to dwa odrębne procesy toczące się między różnymi podmiotami. Wprawdzie rozstrzygnięcie w kwestii bezskuteczności czynności prawnej może mieć wpływ na ocenę legitymacji czynnej powoda w sprawie o zapłatę, ale tego rodzaju związek nie oznacza, że wystąpienie przez Syndyka z powództwem o ustalenie było wykluczone.

Wyrok Sądu Apelacyjnego został zaskarżony skargą kasacyjną przez pozwanego K. Z. w całości, który wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do

ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie i oddalenie powództwa. Skarga kasacyjna została oparta na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. W ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego skarżący zarzucił obrazę art. 128 ust. 1 i 2 ustawy p.u.n. w zw. z art. 509 i nast. k.c., art. 453 k.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 527 k.c. w zw. z art. 131 p.u.n. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 134 w zw. z art. 128 p.u.n. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 61 p.u.n. w zw. z art. 62 p.u.n. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 252 § 4 k.s.h. i art. 177 § 1 k.s.h. w zw. z art. 58 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 249 k.s.h. w zw. z art. 252 § 4 k.s.h. w zw. z art. 177 § 1 k.s.h. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 64 k.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. W ramach zarzutu naruszenia prawa procesowego skarżący zarzucił obrazę art. 385 § k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 189 k.p.c. w zw. z art. 128 pr. up. i n. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 385 k.p.c., jako samodzielna podstawa kasacyjna, nie może odnieść skutku. Oddalenie przez Sąd drugiej instancji apelacji jest konsekwencją zgodności poglądu sądu drugiej instancji, co do sposobu rozstrzygnięcia sprawy ze stanowiskiem sądu pierwszej instancji. Mając na uwadze poczynione poniżej uwagi, odnoszące się do innych podniesionych przez skarżącego zarzutów, okazał się on zasadny, jedynie w części dotyczącej roszczenia nakazującego złożenie oświadczenia woli.

Podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.) i choć przywołany przepis nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których unormowanie to obejmuje, to w judykaturze nie ulega wątpliwości, że dotyczy on art. 233 § 1 k.p.c. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, niepublikowany).

Z kolei, jak już wyjaśniono w orzecznictwie, zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przez sąd drugiej instancji może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej jedynie wtedy, gdy motywy pisemnego uzasadnienia nie pozwalają na przeprowadzenie kontroli kasacyjnej zaskarżonego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., III CSK 323/07 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 r., II CSK 59/08, niepublikowane). Tymczasem zaskarżone orzeczenie Sądu Apelacyjnego nie zawiera braków, które uniemożliwiałyby jego kontrolę.

Zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. w zw. z art. 128 p.u.n. został ulokowany w niewłaściwej podstawie, tj. naruszenia prawa procesowego, gdy tymczasem jest to przepis materialny, a nadto został nienależycie uzasadniony. Nie można się zgodzić ze stanowiskiem skarżącego, że Sąd Apelacyjny go nie rozpoznał, skoro zawarł w uzasadnieniu wywód odnoszący się do tej kwestii. Skoro bezskuteczność czynności prawnej określona w art. 128 p.u.n. istnieje z mocy samego prawa, to powództwo o stwierdzenie tej bezskuteczności ma charakter ustalający w rozumieniu art. 189 k.p.c. i do jego wytoczenia uprawniony jest syndyk (art. 132 ust. 1 p.u.n.). Potrzeba jego wytoczenia pojawia się wtedy, gdy strona, z którą dokonano czynności, kwestionuje bezskuteczność, co czynił jednak skarżący (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2010 r., IV CSK 298/09, OSNC-ZD 2010, nr 3, poz. 88). Skoro Sąd Apelacyjny wskazał dlaczego powód ma interes prawny w żądanym ustaleniu, to dla wykazania zarzutu obrazy art. 189 k.p.c. nie wystarczające było zaprzeczenie temu stanowisku, lecz koniecznym było umotywowanie poglądu przeciwnego, czego skarżący nie dokonał.

Czynność prawna ma charakter odpłatny, gdy strona dokonująca przysporzenia uzyskuje w zamian jakąś korzyść majątkową; dokonywana jest pod tytułem darmym, gdy podmiot dokonujący przysporzenia takiej korzyści w zamian nie otrzymuje. Jak wynika z ustaleń, w dniu 30 września 2008 r. S. sp. z o.o. zawarła ze swym współnikiem K. Z. umowę cesji wierzytelności w kwocie 1 263 453,26 zł przysługującej spółce w stosunku do drugiego współnika M. K. z tytułu ceny za zbyte składniki majątkowe, w zamian za zwolnienie z obowiązku zwrotu dopłaty do kapitału zakładowego spółki K. Z. w wysokości 1 382 530,74 zł.

Umowa ta będąca przelewem w miejsce wykonania jest szczególnym przypadkiem świadczenia w miejsce wykonania (art. 453 k.c.). Różnica świadczenia w miejsce wykonania w porównaniu z przelewem w miejsce wykonania jak podniesiono w piśmiennictwie polega na tym, że zobowiązanie, w wykonaniu którego następuje przelew celem zapłaty, wygasa - inaczej niż to się dzieje w przypadku przelewu w miejsce wykonania – dopiero wtedy, gdy dojdzie do zrealizowania przelanej wierzytelności i tylko w takim zakresie, w jakim cesjonariusz uzyska zaspokojenie. Dopóki realizacja przelanej wierzytelności nie nastąpi cesjonariuszowi przysługują dwie wierzytelności pierwotna i nabyta, tyle tylko, że z mocy porozumienia stron powinien on najpierw dochodzić tej ostatniej. Możliwość dochodzenia wierzytelności pierwotnej otwiera się przed cesjonariuszem wtedy, gdy pomimo podjętych z należytą starannością działań nie uzyska on zaspokojenia od dłużnika przelanej wierzytelności. Dopiero w takim wypadku powinien przelaną wierzytelność przenieść z powrotem na cedenta.

Taka czynność prawna ma charakter odpłatny, przy czym należy dodać, że spółka w samej umowie uznała dług z tytułu dopłaty wobec pozwanego K. Z. jako istniejący i wymagalny. Oczywiście umowa cesji powinna spełniać ogólne warunki swej ważności, gdyż w przeciwnym razie nie doszłoby do skutecznego przelewu przedmiotowej wierzytelności i możliwości wygaśnięcia w przyszłości zobowiązania wobec pozwanego K. Z. z tytułu dopłaty. Z tych względów nie był uzasadniony zarzut obrazy art. 128 ust. 1 i 2 p.u.n. w zw. z art. 509 i nast. k.c. oraz art. 453 k.c.

Bezskuteczność czynności upadłego „w stosunku do masy upadłości” oznacza w istocie bezskuteczność w stosunku do wszystkich wierzycieli upadłościowych, skoro masa upadłości nie jest podmiotem prawa (art. 127-128 u.p.n.). Powstaje ona z mocy samego prawa jako skutek ogłoszenia upadłości dłużnika, a więc bez potrzeby jej zaskarżenia i ewentualny wyrok sądu stwierdzający tę bezskuteczność ma charakter deklaracyjny. Kodeks cywilny nie przewiduje natomiast bezskuteczności czynności prawnych *ex lege*. Zgodnie z art. 531 § 1 k.c. czynności dłużnika wierzyciel może zaskarżyć skargą pauliańską i wówczas wyrok ma charakter konstytutywny. Legitymacja do zaskarżenia czynności prawnej skargą pauliańską przysługuje każdemu wierzycielowi,

natomiast z roszczeniem na podstawie prawa upadłościowego i naprawczego może wystąpić tylko syndyk, nadzorca sądowy lub zarządca bowiem legitymacja procesowa poszczególnych wierzycieli jest w zasadzie wyłączona (art. 132 i 133 p.u.n.). Poza tym ochrona masy upadłości przed czynnościami dłużnika, w przeciwieństwie do uregulowań w kodeksie cywilnym, nie jest zależna od wykazania, że czynność dłużnika miała na celu pokrzywdzenie wierzycieli (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2007 r., IV CSK 184/07, OSNC 2008, nr 12, poz. 142).

W art. 131 p.u.n. została ustanowiona zasada tylko subsydiarnego stosowania przepisów art. 527-534 k.c. w postępowaniu upadłościowym i naprawczym. Nie chodzi tu więc o relację *lex specialis - lex generalis*, lecz o komplementarność przepisów o skardze pauliańskiej. W takim więc zakresie, w jakim stan faktyczny sprawy unormowany jest w przepisach prawa upadłościowego i naprawczego, nie stosuje się przepisów art. 527-534 k.c. Skoro więc podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku w zupełności podpadała pod hipotezę normy wynikającej z art. 128 ust. 1 i 2 p.u.n., to subsydiarne stosowanie w sprawie przepisów kodeksu cywilnego dotyczących skargi pauliańskiej nie wchodziło w rachubę. Nawet więc gdyby Sądy *meriti* zastosowały art. 527 k.c. w zw. z art. 131 p.u.n., to wobec trafnego zastosowania art. 128 ust. 1 i 2 p.u.n. byłby to błąd nie mający wpływu na wynik sprawy.

Nietrafny był także zarzut obrazy art. 61 w zw. z art. 62 p.u.n., gdyż wywód Sądu Apelacyjnego, że wpłacona przez pozwanego na podstawie uchwały wspólników z dnia 17 czerwca 2002 r., a więc wiele lat temu dopłata w kwocie 1 500 000 zł, weszła w skład majątku spółki jest trafny. Kwota ta nie została zdeponowana na odrębnym rachunku bankowym, lecz przekazana na konto spółki i została wydatkowana na prowadzenie jej działalności gospodarczej w latach następnych. Kwoty tej nie można było oderwać od składników majątkowych spółki. Wobec zmieszania z tymi składnikami, świadczenie nie podlega wydaniu (por. art. 70- 71 p.u.n.).

W końcu podnieść należy, że nie miały znaczenia dla wyniku postępowania zarzuty dotyczące obrazy wskazanych w skardze przepisów kodeksu spółek

handlowych. W judykaturze utrwalony jest pogląd, że podstawę naruszenia prawa materialnego mogą stanowić tylko takie wykazane w skardze kasacyjnej przypadki naruszenia trafnie powołanych przepisów materialnych, które pozostają w związku z wynikiem postępowania. Tymczasem skarżący przeoczył, że źródłem roszczenia pozwanego w stosunku do spółki z tytułu dopłaty stanowiącego podstawę dokonanego przelewu, nie była uchwała wspólników z dnia 17 czerwca 2002 r. i uiszczenie dopłaty, lecz - jak wynika z ustaleń - właściwe uznanie roszczenia (por. § 2 i 3 umowy). Właściwe uznanie roszczenia jest nienazwaną umową, w której strony ustalają istnienie stosunku prawnego, a w szczególności zasadność roszczenia w konkretnym rozmiarze. Skuteczność oraz ważność tej umowy nie tylko nie była kwestionowana w skardze kasacyjnej, lecz i w toku postępowania, usuwała się więc spod oceny kasacyjnej.

Ze wskazanych względów skarga kasacyjna, w części w jakiej dotyczyła roszczenia o ustalenie, okazała się nieuzasadniona i podlegała oddaleniu (art. 395¹⁴ k.p.c.).

W art. 134 p.u.n. ustawodawca unormował konsekwencje bezskuteczności czynności upadłego w sytuacji, gdy na podstawie takiej czynności składniki majątkowe wyszły z jego majątku albo do niego nie weszły. Nie każda bezskuteczna czynność prawna upadłego prowadzi do powstania roszczenia wynikającego z tego unormowania, lecz tylko taka, na skutek której coś fizycznie ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2010 r., IV CSK 424/09, LEX nr 602729). Jeżeli jednak, natura prawa majątkowego, które ubyło z majątku (np. wierzytelność) jest taka, że fizyczne wydanie jest bezprzedmiotowe, w razie sporu co do bezskuteczności czynności, pozostaje powództwo o ustalenie.

Artykuł 64 k.c., jak trafnie podniósł skarżący, odnosi się wyłącznie do istniejącego najpóźniej w chwili orzekania obowiązku złożenia oświadczenia woli wynikającego wprost z prawa materialnego lub czynności prawnej i reguluje on sposób dochodzenia realizacji tego obowiązku. Trafnie podniesiono w literaturze, że nie można wyprowadzać obowiązku złożenia oświadczenia woli w tych wypadkach, w których ustawodawca przewidział kompetencję sądu do ustalenia

istnienia bądź nieistnienia prawa lub stosunku prawnego; dotyczy to przede wszystkim powództw opartych na podstawach wynikających z art. 189 k.p.c., art. 357¹ k.c., art. 358¹ § 3 k.c. oraz art. 913 k.c. Innymi słowy przepis art. 64 k.c. nie jest samoistną podstawą do kreowania obowiązku złożenia oświadczenia woli, a stanowi podstawę prawną do przymusowej realizacji takiego obowiązku wynikającego z innego źródła. W sprawie nie zostały poczynione ustalenia pozwalające stwierdzić, że takie źródło istniało w chwili wydawania zaskarżonego orzeczenia (jaki był dalszy los postępowania upadłościowego, czy i jakie czynności oraz z jakim skutkiem podjął pozwany dla realizacji przelanej wierzytelności, czy uzyskał zaspokojenie od dłużnika przelanej wierzytelności). Z tych względów nie można było odeprzeć zarzutu naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 134 p.u.n. oraz art. 64 k.c. i w związku z tym w przedmiocie żądania nakazania pozwanemu złożenia oświadczenia woli, orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.